

Nie mamy zapasów amunicji i nie budujemy fabryk amunicji i jesteśmy gotowi do wojny?

12.5.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Wydaliśmy Ukrainie nasze „nienaruszalne” zapasy amunicji na czas wojny. Tylko że „nienaruszalne” oznacza dokładnie tyle, że nie powinno się ich ruszać, bo mają służyć obronie państwa w sytuacji zagrożenia. Dziś tych zapasów po prostu nie mamy.

Efekt?

- ➔ W 2024 r. Polska miała zapasy amunicji artyleryjskiej na... 1 dzień intensywnej obrony.
- ➔ W 2025 r. – na 3–4 dni.
- ➔ W 2026 r. może będzie 6 dni, jeśli tempo się utrzyma.

I najważniejsze pytanie: co zrobiono od 2022 roku, żeby ten problem rozwiązać?

- Nie powstała ani jedna nowa fabryka amunicji.
- Nadal nie produkujemy na skalę odpowiadającą realnym potrzebom państwa.
- Od lat słyszymy tylko, że „ma powstać”.

Tyle że bezpieczeństwa państwa nie buduje się zapowiedziami i konferencjami prasowymi. Liczy się to, co faktycznie istnieje.

A dziś rzeczywistość jest brutalnie prosta:

nie mamy wystarczających zapasów amunicji i nie stworzyliśmy zdolności produkcyjnych, które powinny być absolutnym priorytetem po wybuchu wojny za naszą granicą.

To nie jest kwestia politycznych sympatii. To kwestia bezpieczeństwa Polski.

<https://konfederacja.pl/nie-mamy-zapasow-amunicji-i-nie-budujemy-fabryk-amunicji-i-jestesmy-gotowi-do-wojny>